

---

# DZIENNIK

## PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

---

*W Lwowie Dnia 1790 Stycznia 1793.*

---

N<sup>ro.</sup> 5.

---

### Z AUSTRYI.

*Pewne wiadomości.*

Sławny przykład Patryotyzmu, i gorliwości ku powszechnemu dobru, który mieszkańcy Neufztadcy dali, w niektórych tutejszych wierznych obywatelach usiłowanie wzbudził, ażeby swej niemniej chwalebnej przychylności ku Najjaśniejszemu Panu dzielne dowody dali.

W rzeczy famey tuteyskiej Mieszczanie Wiedeńscy Zegarmistrze i Passamannicy, 2260 Zł., bezimienny zaś tutejszy obywatel 2000 Zł. na przychylne wsparcie wydatków niezmiernych przez teraznieyszą wojnę sprawionych w ręce J. C. K. MCi. nayspokorniej złożył. J. C. K. MC. dowody podległości i szlachetnego myślenia swoich poddanych z pełnym łaskawości uczuciem przyjął,



i Gabinetowym piśmem pod 4ym t. M. do Naywyższego Direktorialnego Ministra Hrabiego de Kollowrath wydanym te uczucia swoje osobnym Nadwornym Dekretem pomienionym rodakóm oświadczyć, i tak tych, iako i wżyskich swoich poddanych zabezpieczyć kazał, iż miłość J. C. K. Mości ku nim, i naywyższa Jego troskliwość około ich uszczęśliwienia, zupełnie ich miłości Nayiasnieyszemu Panu okazaney odpowiadać będą.

#### Z WŁOCH.

##### *Pewne Wiadomości.*

C. K. Feldceugmeister Baron de Vins, któremu Król Sardyński z potwierdzeniem Cesarzkim Generalną Komendę nad całym Krolewskim Sardyńskim, a z nim złączonym Austriackim woyskiem oddał, 11go Grudnia de Turynu przybył, i nazaiutrz przez pierwszego Ministra Hrabiego de Hauteville Królowi prezentowanym był, a cała Armia pod iego rozkazy poddana została.

15go Grudnia na głębi Neapolitańskiej Francuzka Flotta o 10 liniowych okrętach 14 fregatach pokazała się, i nazaiutrz do tamtejszego brzegu zbliżyła się. Komendant oney P. Latouche Treville, który się przy brzegu Languedocyi z 90 armatami znajdował, przez Francuzkiego Posła Pana Makau do pierwszego Ministra Kawalera Acteon, a od niego do Dworu zaprowadzonym, i Królowi prezentowanym był. Wżyscy Francuzcy żołnierze przy brzegu spokojni czekali. Dnia 17go P. Latouche znowu do brzegu powrócił, a 18go cała flotta od brzegu odbiła.

Podług wieści, J. C. K. MC. widział się być do uznania Pana Makau za Posła Rzpltey Francuzkiej poruszonym, i wżyskie oblędności na Konferenciach między nim, a Panem Kawalerem Acteonem przez nieiaki czas mianych ułożone zostały. Dnia zaś 26go Grudnia Kurierów przeto do Wiednia, Madrydu, Hagi, i Londynu wysłano. Z



## Z FRANCYI.

*Pewne wiadomości.*

Zatrudnienia Narodowego Zgromadzenia nic znacznego w sobie nie miały, to jest: Naradzania się koło nauk szkólnych, Relacje Generała Bourbonville, podług których ón choć aż do Sarlouis nazad odpędzonym został, przecież żadney straty nieponiósł. Mianowanie obywatela Genest na Posła do Stanów Północney Ameryki, Proźby, i wnioski naywięcey względem panujących fakcyj, nieporządku, i bezrządu. Naygodnieysze uwagi są słowa, które mowca Deputacyi Departamentu Finisterra do Narodowey Konwencyi wyrzekł: Paryż to niezmiernie wielkie Miasto przez samych burzycielów pokoju, i do kłótni podufzczających jest rządzony, którzy przed wazemi kratkami stawiają, i za głosami powszechney woli iść udają się. Byliśmy światkami, iako z każdey Sekcyi ledwo 50 osób głosu dawało. Teraz jest łatwo subtelney głowie

50 partyzantów dostać, zkąd się okazuje, iż 48 ludzi Paryżem władają, a zatym wraz całą Francją rządzić chcą. Tym czasem Paryż jest tylko jedna Sekcja Królestwa, my zaś na to niepozwolemy, ażeby sama jedna Sekcja nad nas się wynosiła. Prawodawca kuie prawa w spokoyności, naradza się bez passyi, prawo wychodzi czyste z wazszego Zgromadzenia. Ten wniosek z wielkim oklaskiem był przyjętym, i ustanowiono zostało, iż się uchyleniem tych nieporządków zatrudniać będą. Deputacia Konstytucyina, nad Planem Ustaw pracuje.

## Z ANGLII.

*Pewne wiadomości.*

Już w przeszłym Dzienniku o zwycięstwie Ministrów przeciw Panu Fox i Partyi Przeciwney tak w Wyższej iako i w Niższej Izbie udecydowanym doniosło się, teraz niektóre wyrazy z mów partyzantów rożnych zdań Powszechności komunikują



się, ażeby z własnych słow tych mężów, ich samych lepiej poznać można. Pan Fox w Niższej Izbie mówił. Mowa od Tronu, którą za język Ministrów poczytać potrzeba, od początku aż do końca samą nieprawdą napełniona jest. Przypisuje ona ludowi duch buntowniczy, który się tu nieznajdzie. Towarzystwa i Kluby, na których zdanie nad każdym obiectwem wolnie otwiera się, rodowitym prawem Angielczyków są. Ministrowie niepotrzebnie pospolstwo do niespokojności przywiedli, żeby nim podług swej woli kierowali.

W Irlandyi istotnie niebezpieczeństwo nam grozi, a przecież tam żadnego Parlamentu niezwołano. Niemożę inaczej terażniejszych kroków tylko ganić. Czemuż Ministrowie przedzą do tego nieprzytąpili, ażeby niełczęściu wojny między sprzymierzonymi Potencjami i Francją zabiegli, albo iey prędzzy koniec uczynili. To by wprzód uczynić powinni

byli, niż woyska zkombinowane do Francyi wdarty się, albo przy ich cofnieniu się, lub też zaraz po bitwie pod Mons odprawionej: lecz oni na ten czas ani najmniejszego kroku do tego nieuczynili, ale zawsze w cichości siedzieli, aż poki Francuzi całej Niderlandyi, i mieysca po nad granicami Hollenderskimi leżąc nie zdobyli, na ten czas dopiero razem do broni się wzięść chcieli. Teraz ieszcze żadne inne szrodki do uniknienia wojny z Francją niepozostają, iak tylko te, że Anglia Francuzką Rzeczplą uznać, i natychmiast Posła do Paryża wysłać musi. A ieżliby te kroki bezskutecznemi były, to na ten czas wojnę z honorem zacząć, i iednomyślnie onę z sławą zupełną prowadzić można.

Tym samym tonem również Lord Landsdown w Wyższej Izbie mówił. W obu dwóch Izbach Ministrowie buntownicze, i zdradzieckie listy, i addressy od wielu Klubow Angielskich do Nar-

do-



dowey Konwencji pisane, tudzież odpowiedzi do wzburzenia poduszczające Prezelowi przelożyli. Naydobitniey Pan Burke odezwał się, mówiąc: Z tego, że Europey-skie Potencie Angielską Rzplą pod Kromwelem uznali, żadnego wniosku czynić niemożna, żeby teraz też Anglia Francją za Rzplą uznać musiała. Czyliż na ten czas Anglia, rzekł on daley, tak głupi, zamyśl sobie uroiła? lub wszystkie Trony Europey-skie obalić, i wszystkie chrześciańskie Państwa w Rzeczpospolite zamienić oświadczała się? lub wszystkim Krolom wojnę wypowiedziała? czyliż wzędy swoich nasładowcow szukała? Tym mniey się również Wolne Państwo Ameryki Stany z takowemi myślami okazywały, gdyśmy je uznawali. Lecz porównaymy teraz z niemi Francją, czyliż ona wszystkim Narodom swoją nową naukę o ludzkich Prawach gwałtem wtłoczyć niechce, tak iak Machomet swoy Alkoran powszechną Religiją zrobić chciał? Czyliż

ona wszystkim Narodom, które przeciw swey prawney Naywyższej władzy powstaia, obronę i pomoc nieprzyrzekła? Czyliż ona Angielskiew Deputacyi do swych kratek, iak Deputatow od Angielskiego Narodu z wyłączeniem Króla i Parlamentu choć iedynych prawnych organ Narodu nieprzyziela? Nakoniec z kimże w Francyi traktować można? Ktoż zna ludzi, którzy takowemi interesami kierują? nie sąż to ludzie, którzy żadnego rzeczy fundamentu nieposiadaia? którzy przywoynie nic do stracenia, ale wiele do zyskowania maia, gdy publiczny Skarb w ich ręku znajduie się? Możnaż to kiedy pominąć, żeby teraznieysy władaiący Francją wszystko nogami deptali, co dotąd u ludzi w szacunku było, Religiją, obyczaię, i cnoty, którzy w samym punkcie naywiększey zbrodni dokonania, i swe morderckie ręce w niewinney krwi swego nieszczęśliwego Monarchy zbroczenia znajduia się?

Z NIE-



## Z NIEMIEC.

*Pewne wiadomości.*

Francuskie woysko, które w Ruremond w Geldryi stało, i poczęści w Xięstwo Pruskie Mörs, i do Xięstwa Kliwii wpadło, ale znowu cofnęło się, zdaie się teraz znowu chcieć tamże z większą potęgą wkroczyć, i u Hollenderskiego Gubernatora de Venlo teraz formalnie o pozwolenie przeyscia prosiło. W Wezeł wszelkie rozporządzenia czynią, żeby ie z odwagą wypędzono. Spodziewają się tam strasznego woyska Pruskiego, które podług powieści z Magdeburga pod kommandą Generała Klobelsdorf iuż w marszu iest. Francuzki Generał La Fayette z innemi niektórymi Francuzami, którzy w tamtejszey fortecy w niewoli siedzieli, dnia 22go Grudnia pod woyskowym konwoiem do fortecy Magdeburg odprawadzeni są.

## AUSTRYACKIE

okoliczne Relacie

*Względem wydarzeń wojny teraźniejszey.*

Podług doniesień wszystkich tu przybytych, Generał Bournonville, który kommandę po nieprzyacielskim Generale Kellermanie objął, swoje woyska pod Sarlouis zgromadzić, te garnizonami z Metz, Thionville, Sarlouis, i Marselczykami nadeszłemi wzmocnić, potym stosownie do rozkazu sobie danego, Trewiru dobyć, i złączenie się swoje z Generałami Francuzkiemi Kustynem, i Dumourier gwałtem uskatecznić postanowił, ażeby przez to się Panem Mosel i lewego brzegu Renu uczynił, przedsięwzięcia Królewskiego woyska Pruskiego zatrzymał, położenie woysk, Cesarzkich pogorszył, a tym sposobem Francuskiej Armii dobre, i z ich zamysłami zgodzające się przygotowanie do drugiej wyprawy uczynił.

Od



Od owego czasu gdy Francuzi przemocą do posiadania Niderlandow wdarli się, nasze woyska częścią iedno od drugiego rozdzielone były, częścią General Feldzeugmeister Hrabia Clerfait z swoim korpusem zawsze Generała nieprzyacielskiego Dumourier przeciw sobie miał, a Feldmarszałek Leitenant Beaulieu z Generałem Valence za nim ścigającym zawsze w robocie zostawał, woysko zaś przy Arlon, nieprzyaciela przy Longwy codziennie się pomnażającego obserwować musiało.

C. K. General Maior Brentano, który Trewirem, i tamteyż woyskiem kommanderował, bardzo dobrze wprawdzie wybrane oszańcowania porobić kazał, ale ie swym woyskiem tylko bardzo słabo, śladzić niemógł, aż tym czasem w poł Listopada przednia Straż nieprzyacielska do Homburg w Zweybnik nadeszła. Armia za przednią strażą bezposzredniczo następowała, i obiedwie we 30000 ludzi z sto armatami, i wyraźnym rozkazem, ażeby się na wszyst-

ko odważyły, dnia 28go Listopada do obozu pod Chaumen przyszły. Feldzeugmeister Xiążę de Hohenloe, któremu na utrzymaniu ważnych mieysc przy Trewirze wszystko zawisło było, wprawdzie natychmiast z niejakim dla wzmocnienia go woyskiem z Arlon do Trewiru pospieszał, ażeby Generała Brentano w swych szczególniej wybranych dobrych rozporządzeniach poparł, lecz nieprzyaciel nasze forpoczty natychmiast nazad wyparował, i swoją przednią strażą wszystkie pozycyi Xięcia de Hohenloe naybliższe mieysca w Ruwer dolinie opanował.

Druga Diwizja nasze mieysca w Pelligen, a inne korpus owe mieysca zaspokoić musiały, które Feldzeugmeister Xiążę de Hohenloe między Saar i Mozel utrzymywał.

Woyska nieprzyacielskie aż do Longwy po nad Mosel rozciągnęły się, a ieszcze dalej po niżej brzegow krążyły, ażeby okrętów z kąd tylko można było, sobie napędzić.

Feld-



Feldzeugmeister Xiąże de Hohenloe na nieprzyjaciela dzieściornasob licznieyszego natrzeć postanowił, i w tym postanowieniu nadzwyczajną odwagą i dobrą wolą swego mężnego wojska utwierdzonym został.

Dnia 2. i 3. Grudnia nieprzyjacielskie rekognoskowanie po wszystkich naszych miejscach uważano, a ztąd uznano, iż nieprzyjacielskiego Generała zamiysł oczywiście do tego dążył, ażeby na nasze lzyki ze wszystkich stron uderzył.

Następującego dnia nic znacznego niewydarzyło się, iednakże dla zbliżenia się, nieprzyjacielskiego wojska cały czas Regimenta Stein, Klebeck, Gemingen, i Mitrowskiego, tudzież Diwizia Dragonow Pułkownika i Maiora Arcy Xięcia Jozefa, i Diwizia Maiora Cesarzkich letkich chorągwi noc i dzień niezważając na nayprzykrzeyszą czasu porę na naywyższych gorach zawsze pod bronią stać musiały.

Kuszenie nie Generała nieprzyjacielskiego Bournonville tak daleko posunięte było, iż do Miasta Trewiru obwieszczenie posłał, w którym temuż Protekcią i wolność przyobiecał, lecz iego i ludzi swych czynności tak iuż powszechnie zniomemi są, iż takowe obwieszczenie żadney uwagi nie znalazło.

Dnia 6go Grudnia Bournonville z swą Armią posunął się, i na Galgenberg przy Rurwer, tudzież na Kugelberg baterie usypać kazał, tym czasem iego strzelcy w podłuż naszey pozycyi po lasach krążyli. Przecież mu się wydarzyło, że iedną Armatę i woz z amunicją w ostatniey z naszych bateryi uszkodził, ale uzbroieni chłopci, i woluntariusze tak iego Strzelców z lasu wypędzili, iż ich 200 na placu legło.

Po tey bezskuteczney zaczepce Bournonville cofnął się, i nazaiutrz spokojnym został. Iego Diwizie przy Pellingen i Tawern niebyły szczęśliwzemi, i owszem po kilku ludzi



z nich codziennie łapano, i do głównej kwatery przyprowadzano. Rotmistrz Egert Dragonow Arcy Xięcia Jozefa i Komendant forpocztow przy Tawern natarli na nieprzyjaciela w Bibelhausen, i wypędził go ztamtąd z znaczną stratą.

Dnia 8go Grudnia naziutrz widziano, iż cała nieprzyjacielska Armia z obozu ruszyła, i w tym zamysle do Schöndorf maszerowała, ażeby na Pellingen, gdzie General Maior Lilien kommanderował, uderzyła.

Dnia 9go Grudnia nieprzyjacielska tylna straż najbliższe Wsi opuściła, i w okolice Schöndorf pociągnęła.

Dnia 10. wprowadził nieprzyjaciel na wysokie góry ku Pellingen armaty, ale niemi nic nie trafił, przeto mu się nawet nieodstrzeliwano. W Tawern podobnie o to kusił się, ale równie bezskutecznie.

Dnia 11. znowu, ale bez skutku do Pellingen z armat

strzelano. Nieprzyjaciel tym czasem codziennie w Sarburgu pomnażał się, i wszelkiego starania przyłożył, ażeby rzekę Saar spławną zrobił, i na niej most wystawił. Pułkownik Hrabia Nauendorf Hufarów Wurmsera z 400 ludźmi Kawaleryi był wysłany, ażeby obrotow ku Merzkirchen nieprzyjaciela dochodził, ledwo go nieprzyjacielski garnizon postrzęł, choć liczbą naszych przenosił, przecież rzucił broń, i w największym nieporządku ztamtąd uciekł.

Dnia 12. nieprzyjaciel w 3 kolumny o 4000 ludzi z trzech różnych stron naprzeciw naszej pozycyi do Tawern przyszedł, ostrzelał i do uderzenia na nas gotował się, jednakże z stratą 86 ludzi częścią zabitych, częścią ciężko ranionych nazad do Sarburgu odpędzonym został. Naszą stratę do 16. żołnierzy z Mitrowskiego i Klebek Regimentu rachowano.

Przy Pellingen znowu on ale bezskutecznie z armat strzelać kazał.

K

Dnia



Dnia 13. na nowo nieprzyiaciel Merzkirchen woyskiem ofadził. Z patrolu Wurmsfera tam wyslanego Wachmistrz przez łopatki, i ieden prosty żołnierz z koniem postrzelony, i w niewolą wzięty był. Francuzka przednia straż, ażeby się z Armią złączyła, całą okolicę Ruwer porzuciła, za którą Kapitan Steinische Hrabiego Caracioli z diwizją Kawaleryi i Infanteryi gonil.

Garnizon Saarburgski znowu ku Tawern przyfzedł, ale znowu cofnął się, i 3 ludzi zabitych na placu zostawił. Paryzcy woluntariusze, i 3 bataliony Granadierów, którym się bieda weznaki dała, swe kokardy podeptali, krzyknęli: *Niech żyje Król!* i Armią porzucili.

Dnia 14go przybyli Kommissarze Narodowej Konwencyi, ażeby Relacyi, która od Generała Bournonville o niemożności uderzenia na nieprzyiaciela uczyniona była, dochodzili. Nieprzyiaciel dwa mosty na Saar przy Saarburg zrobił, i woysko z armatami

przez nie przeprowadzać kazał.

Dnia 15go Kommissarze przy Pellingen rekognoskowania robili, a gdy 7 wprowadzonych armat dwonastufuntowych nic zrobić niemożgli, przeto tego przedsięwzięcia zaniechano. Pułkownik Hrabia Nauendorf posunął się w 3 kolumny ku nieprzyiacielowi koło Merzkirchen, Saarburg, i Freudenburg będącemu, Major Kotulinski zaś, Klebek, i Rotmistrz Eggerth fałszywy attak ku Saarburgowi przypuścić mieli. Nasi koło 90 nieprzyaciół wycieli, i wielu strzelaniem z armat ubili. Przy tey potyczce, Pułkownik Nauendorf z Budayem Rotmistrzem Huzarów, szczególnie Majora Kleina i iego Diwizją zachwalali, bo on zawsze Przednią straż kommanderując, nieprzyiacielowi dwie chorągwie złowił. Tymczasem diwizja nieprzyiaciela od Saarburg na Majora Kotulńskiego napadła, który przez przykrą górę cofać się musiał, a w tey okazji iedna armata

ta i  
mi w  
stał f

U W

P  
szaco  
ie się  
mość  
cy p  
nią, w  
Smol  
fzka  
który  
etki  
ginal  
fzkle  
brze  
chów  
rami  
robi.

go iu  
nego  
żney  
do m  
bufta  
prze

V  
znay

ta



ta i woz z prochem i kulami w ręce nieprzyjaciela dostał się.

## U W I A D O M I E N I A.

Prześwietnemu Państwu i szacownemu Publikum podaje się niniejszemi do wiadomości, iż w rynku w kamienicy pod Nrem 6. nad Kawiarnią, w której dawniej Pani Smolińska kawę dawała, mieszka Pan Mucha Geometra, który nayprzednieysze sylwetki z naywiększym do oryginałów podobieństwem na szkłe, tuzem w złocie i srebrze nakształt Kopersztychów w bustach, z armaturami w różnych pozyturach robi.

Znajdują się także u niego już gotowe sylwetki sławnego Generała Kościuszko różney wielkości do tabakierok, do medalionow, na koniu, w bustach na niebieskim dnie przednio rysowane.

W Księgarni K. B. Pfaffa znajdują się do przedania róż-

żne malowania przednie, Malarszów sławnych, iako to; Landszafty, Portrety, Głowy, konie, zwierzęta i inne; iako też i Ryfunki, wszystkie w ramach pozłacanych i niepozłacanych.

I. Z Strony C. K. Sądu Szlacheckiego Tarnowskiego WIPani Konstancyi z Grabińskich Myszkowki, i Helenie Marchocki donosi się, iż P. Fryderyk Robert żalobę o zapłacenie Summy jedney 220; Czerwonych Zł. drugiey 316 Czerwonych Zł. przeciw nim podał, i że onym w niebytności Adwokat Raczynski na ich niebezpieczeństwo i koszt dodany jest, ażeby się na dzień 26. Lutego 1793 o 9. godzinie z rana albo ośobiście, lub przez swego Kuratora stawili, i co do ich obrony służyć może przywiodły.

II. Z strony C. K. Tarnowskiego Sądu Szlacheckiego niniejszemi WIPani Konstancyi Myszkowski i Helenie Marchocki donosi się, iż Wa. Sabmea z Nowaczynskich Garlicka Żalobę względem zapłacenia Summy 10500 Zł. Poll. przeciw nim podał, i że im za Kuratora Adwokat Raczynski dodany jest, ażeby się na dzień 26 Lutego 1793 o godzinie 9. z rana przed tym Sądem stawili,

III. Od Brodzkiego Magistratu niniejszym Edyktem ogłasza się, iż konkurs do Substancyi ruchomey



mei i nieruchomei w Galicyi znajdujący się Żyda Izaaka Kopiczyner otworzył się, a ztym każdy, który jaką pretensją do niego mieć sądzi, z nią aż do 15 Lutego 1793 przez Akcją przeciw Kuratorowi Masy Jozefowi Kiwa Grüner zgłosić się powinien, ile że po upłynieniu tego terminu więcej słuchanym niebędzie.

IV. P. Felix Passerini C. K. Cyrkularny Fizyk niniejszemi obwieszcza, iż swoje mieszkanie do Kamienicy Krzyżanowskiego pod Nrem 76. na drugie piętro przeniósł, wolny jest więc tutejszym ubogim bez wyjącia przystęp do niego przez dwa dni w tygodniu, to jest w Poniedziałek i we Wtorek, którym on bezpłatnie od 11 godziny z rana do 1wzey po południu radę swoją dać, i potrzebne lekarstwa zapisywać ofiaruje się.

V. Niniejszemi obwieszcza się, iż Miasteczku Chyrow w Samborskim Cyrkule Najwyższy Przywilej pod 16ym Czerwca roku przeszłego dwóch Iarmarkow tygodniowych, to jest Pierwszego dnia 6go Sierpnia. Drugiego dnia 7. Stycz., a iezliby, ieden z tych dni na Niedzielę lub Święto przypadł, niezaiutrz odprawowania nadany jest.

VI. Od Krol. Sandomirskiej Ekonomiczney Kameralney Dyrekcji niniejszemi obwieszcza się, iż sto wołów na brarze i dobrym sianie tuczonych i zdrowych dnia

15 Stycznia 1793 w tutejszey Dyrekcyjnej Kancellaryi o godz. 9. z rana przez Licytacyą publiczną przedawane będą, na które chcący one kupować na ten dzień znajdować się, i w gotowe vadium 50 Czerw. Zł. opatrzyć się mają.

VII. Od Brodzkiego Magistratu niniejszym Ediktem obwieszcza się, iż konkurs na Substancją ruchomą i nieruchomą w Galicyi znajdującą się Żyda Moyżesza Toust otworzony, i wszystkim Wierzycielom do likwidowania przez Akcją przeciw Kuratorowi Masy Tomaszowi Szaniawskiemu podać się mającą swych do niej pretensji, termin aż do 24 Kwietnia 1793 naznaczony jest, gdyż po upłynionym tym terminie żaden słuchany niebędzie.

VIII. Z strony Cyrkularnego Lwowskiego Urzędu donosi się, iż 28. Stycznia z rana o rotęy godzinie w Cyrkule różne Kościelne i Klasztorne sprzęty, to jest miedziane kotły, skrzynie, wozy, kocze, i inne rzeczy drewniane na fundusz Religii przez licytacyą sprzedawane będą.